



Sygn. akt III CSK 229/09

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 maja 2010 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Kazimierz Zawada (przewodniczący)

SSN Marek Sychowicz

SSA Jan Futro (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa (...) Akademii Neurologii Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w K.

przeciwko Bankowi (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 7 maja 2010 r.,

skargi kasacyjnej powódki od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 7 kwietnia 2009 r., sygn. akt I ACa (...),

- 1. oddala skargę kasacyjną;**
- 2. zasądza od powódki na rzecz pozwanego 3 600 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

Uzasadnienie

Rozpoznając sprawę z powództwa (...) Akademii Neurologii spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K. domagającej się zasądzenia od Banku (...) SA kwoty 410 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami oraz kosztami procesu Sąd Okręgowy w K. oddalił powództwo.

Wyrokiem z dnia 7 kwietnia 2009 r. Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok i uwzględniając po części apelację powódki zasądził od strony pozwanej na rzecz strony powodowej kwotę 205 000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 30 września 2005 roku do dnia zapłaty oddalając apelację w pozostałej części i stosownie do rozstrzygnięcia orzekając o kosztach postępowania.

Sąd Apelacyjny ustalił, że strony łączyła umowa rachunku bankowego. W związku z nią strona powodowa, (...) Centrum Neurologii, a także Fundacja P.(...) powierzyły prowadzenie księgowości J. W. Prowadziła ją za pomocą bankowego systemu elektronicznego – E.(...), służącego do wykonywania przelewów i podglądu salda konta. Ją też wskazała powódka we wniosku o instalację systemu, jako odpowiedzialną za czynności związane z jego instalacją. Zainstalowanie przedmiotowego systemu nastąpiło w dniu 15 lipca 2003 r. na komputerze J. W. przez pracownika Banku (...). Dokonał on także zaszyfrowania kluczy do programu, a komplet dyskietek prywatnych wraz z instrukcją i dyskietką administratora, (która umożliwiała zmianę limitów i ograniczeń transakcji dokonywanych w ramach systemu E.(...)) został przekazany J. W.

Dyskietka prywatna J. W. została tak skonfigurowana, że mogła ona wykonywać dowolną liczbę przelewów, lecz z ograniczeniem kwotowym do wysokości 7 000 zł w przypadku jednego przelewu.

Strona powodowa nie skorzystała z proponowanego jej przeszkolenia w zakresie korzystania z systemu E.(...).

Po dwóch latach członek zarządu powódki M. R. powzięła wątpliwość, co do rzetelności usług wykonywanych przez J. W. Zamierzała zablokować jej dostęp do oprogramowania, jednak z uwagi na planowany wyjazd na sympozjum tego nie uczyniła.

W dniu 19 września 2005 r. J. W. dokonała jednego przelewu kwoty 410 000 zł na rzecz spółki z o.o. „A.(...)”, po czym operacja ta została potwierdzona dyskietką administratora.

Pozwany wykonując jej dyspozycję nie zweryfikował numeru rachunku beneficjenta przelewu.

Prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w K. z dnia 26 czerwca 2007 r. J. W. została uznana za winną tego, że w dniu 19 września 2005 r. w K., pełniąc funkcję księgowej u skarżącego, posługując się dyskietką administratora systemu bankowości elektronicznej, którą nie miała prawa wyłącznie rozporządzać, dokonała drogą elektroniczną przelewu środków z rachunku bankowego skarżącej prowadzonego przez pozwaną na rachunek prowadzony na rzecz J. W. przez inny podmiot, wprowadzając w błąd pracowników pozwanej, co do okoliczności, że elektroniczna dyspozycja przelewu środków w kwocie 410 000 zł pochodzi od osoby upoważnionej, czym doprowadziła pozwaną do niekorzystnego rozporządzenia jej mieniem w kwocie 410 000 zł, tj. za winną przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k.

Sąd Apelacyjny stwierdził, że pokrzywdzony przestępstwem może być ewentualnie także i sprawcą szkody wyrządzonej swojemu kontrahentowi umownemu. W niniejszej sprawie ewentualne wystąpienie adekwatnego związku przyczynowego powinno być oceniane pomiędzy zachowaniem strony pozwanej, jako kontrahenta umownego powódki, a uszczerbkiem poniesionym przez tę ostatnią w następstwie wypłaty środków z jej konta bankowego.

Zawłaszczenie przez J. W. środków pieniężnych zapisanych na rachunku powódki uniemożliwiło powódce realizację ich zwrotu na podstawie zawartej umowy rachunku bankowego.

Pracownicy pozwanego Banku, względnie osoby, przy pomocy których Bank wykonywał swoje obowiązki, dopuścili się zaniedbań, które ostatecznie umożliwiły J. W. zawłaszczenie przedmiotowych środków, z tym, że również sama powódka przyczyniła się w połowie do takiego stanu rzeczy.

Te uchybienia Banku usprawiedliwiają, co do zasady dochodzoną od pozwanego należność, która jednakże nie może zostać uwzględniona w całości, gdyż nie można zapominać, że to jednak osoba działająca w imieniu powódki i dysponująca za jej przyzwoleniem niezbędnymi narzędziami elektronicznymi domagała się od Banku wykonania przedmiotowego przelewu. Działania J. W. należy w tym przypadku traktować jak działania samej powódki.

Nadto powódka nie wykonywała należytego nadzoru nad powierzonymi jej narzędziami systemowymi i nad J. W. Nawet po tym, gdy na skutek informacji

uzyskanych w urzędzie skarbowym utraciła do niej zaufanie w czerwcu 2005 r. nie podjęła żadnych działań.

W sprawie niniejszej istnieje zbieg podstaw prawnych odpowiedzialności strony pozwanej wobec strony powodowej za przedmiotową szkodę.

Niezależnie bowiem od art. 64 prawa bankowego, który stanowi odrębną podstawę odpowiedzialności, uchybienia Banku można zakwalifikować, jako nienależyte wykonanie zobowiązania z umowy z dnia 9.07.2003 r. o składanie dyspozycji elektronicznych w systemie E.(...).

Podstawowym uchybieniem Banku było naruszenie § 2 tej umowy, który obligował Bank do protokolarnego przekazania parametrów określonych w § 7 ust.2 „Regulaminu składania dyspozycji elektronicznych.” za pisemnym potwierdzeniem przez klienta, według załącznika nr 1 do tej umowy, czego strona pozwana nie wykonała.

Z drugiej strony zaniedbanie tego obowiązku nie może usprawiedliwiać całkowicie niefrasobliwości przedstawicieli strony powodowej, którzy wszak znali lub powinni znać zasady funkcjonowania systemu E.(...). Wiedzieli, że J. W. zostały przekazane ważne narzędzia, z których tylko część zabrali pod swój nadzór (indywidualne dyskiety zwane prywatnymi). Mimo to nie zainteresowali się nimi bliżej, nie wykonywali obowiązków regulaminowych związanych z generacją kluczy szyfrujących i haseł oraz nieudostępnianiem ich osobie nieuprawnionej, podobnie jak dyskietek, zwłaszcza dyskiety administratora. Wreszcie nie uczestniczyli w szkoleniach organizowanych przez Bank.

Wszystko to doprowadziło zdaniem Sądu Apelacyjnego do przyjęcia, że powódka przyczyniła się do powstania szkody w połowie.

Od wyroku tego skargę kasacyjną wniosła powódka zaskarżając go w części, w której Sąd Apelacyjny zmieniając wyrok Sądu Okręgowego w K. z dnia 5 czerwca 2007 roku nie uwzględnił jej powództwa oddalając apelację oraz zniósł wzajemnie koszty procesu w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji a także zasądził od niej koszty postępowania apelacyjnego.

W ramach podstawy kasacyjnej z art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c. zarzuciła naruszenie art. 361 § 1 k.c. poprzez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że powódka przyczyniła się do powstania szkody poprzez: działanie polegające na udostępnieniu osobie trzeciej dyskiety administratora systemu komputerowego oraz zaniechanie uczestnictwa w szkoleniach prowadzonych przez pozwanego bank, czym wprost doprowadziła do szkody powstałej w wyniku popełnienia przez tę osobę trzecią

przestępstwa, co oznacza, że normalnym następstwem tego działania oraz zaniechania było popełnienie przestępstwa wywołującego szkodę, a tym samym pomiędzy zachowaniem się (przyczynieniem się) powódki, a poniesioną przez nią szkodą zachodzi adekwatny związek przyczynowy, co w konsekwencji doprowadziło do niewłaściwego zastosowania art. 362 k.c. i zmniejszenia obowiązku naprawienia szkody w sytuacji, gdy bank powinien być zobowiązany do jej naprawienia w całości.

W ramach podstawy kasacyjnej z art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. zarzuciła mające istotny wpływ na wynik sprawy oczywiste naruszenie art. 11 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie, podczas gdy przepis ten w sprawie ma zastosowanie, w sytuacji, gdy w wyroku karnym skazującym pozwany bank będący tam poszkodowanym uzyskał z urzędu całość odszkodowania, a w zaskarżonym wyroku cywilnym opartym o ten sam stan faktyczny pozwany bank będący tutaj sprawcą szkody obowiązany został do naprawienia tylko części szkody, co doprowadziło do sytuacji, w której w wyniku naruszenia przez pozwany bank wobec powodowej spółki obowiązków zarówno umownych, jak i ustawowych, stał się on wzbogacony kosztem poszkodowanej, a tym samym nałożenie na bank obowiązku naprawienia szkody jedynie w połowie, w pozostałej części stało się podstawą przysporzenia na rzecz banku, czym złamana została także podstawowa zasada ustrojowa Rzeczypospolitej Polskiej wyrażona w art. 2 Konstytucji R.P., iż Rzeczpospolita Polska jest demokratycznym państwem prawnym, urzeczywistniającym zasady sprawiedliwości społecznej, oraz naruszenie art. 11 zd. 2 k.p.c. w zw. z art. 232 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, polegające na tym, że Sąd I instancji z urzędu zastosował przepis art. 362 k.c. w zw. z art. 64 ustawy - Prawo bankowe, w sytuacji, gdy pozwany bank nie podniósł w trakcie procesu zarzutu przyczynienia się poszkodowanej powodowej spółki do wystąpienia szkody, a więc nie podniósł okoliczności wyłączających, bądź ograniczających jego odpowiedzialność, o których mowa w art. 11 zd. 2 k.p.c., a pomimo tego Sąd I instancji wziął je pod uwagę z urzędu, czym naruszył także prawo materialne, a to art. 362 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie w sytuacji, w której nie znajduje on zastosowania.

Podnosząc te zarzuty wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania oraz orzeczenia o kosztach postępowania przed Sądem Najwyższym ewentualnie o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki dalszej kwoty 205 000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 30 września 2005 r. oraz kosztami postępowania według norm

przepisanych i orzeczenie o kosztach postępowania przed Sądem Najwyższym z uwzględnieniem kosztów zastępstwa procesowego przed tym Sądem.

Pozwany w odpowiedzi na skargę wniósł o jej oddalenie i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego.

Prokurator Generalny w piśmie z dnia 2 lutego 2010 r. wyraził pogląd, że skarga kasacyjna powinna być oddalona.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wobec postawienia w skardze kasacyjnej zarówno zarzutów naruszenia prawa materialnego jak i procesowego zauważyć trzeba, że prawidłowość zastosowania lub wykładni prawa materialnego może być właściwie oceniona jedynie na kanwie niewadliwie, zgodnie z prawem procesowym ustalonej podstawy faktycznej rozstrzygnięcia.

Wymaga to zatem rozpoznania w pierwszym rzędzie zarzutów naruszenia prawa procesowego.

Przystępując do powyższego wskazać należy, że zarzut naruszenia art. 11 k.p.c. nie znajduje żadnych podstaw.

Naruszenie przez Sąd Apelacyjny art. 11 zd. 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. mogłoby mieć miejsce wówczas, gdyby Sąd ten przyjął, wbrew ustaleniom wskazanego wyżej prawomocnego wyroku skazującego, że poszkodowanym przestępstwem J. W. nie jest pozwana, albo, że szkoda pozwanej nie wynosiła 410 000 zł.

Przepis natomiast art. 11 k.p.c. zdanie drugie dotyczy szkody wyrządzonej przestępstwem przez nieskazanych współsprawców tej szkody, względnie inne osoby, odpowiadające ze sprawcą z tytułu ryzyka lub za cudze czyny.

Nie dotyczy on zatem pozwanego, który jest przecież tym przestępstwem pokrzywdzony. Nie było zatem podstaw do stosowania tego przepisu.

Wobec wiążących się z powyższymi zarzutów skargi wskazać trzeba, że J. W. ponosi odpowiedzialność cywilną wobec pozwanego z tytułu popełnienia przestępstwa a więc – z punktu widzenia prawa cywilnego – deliktu, a strona pozwana odpowiada wobec powódki z tytułu łączących strony umów, a więc z kontraktu.

Teza powódki o wzbogaceniu pozwanego jest błędna, bowiem mimo wyroku zasądzającego od J. W. na rzecz pozwanego kwoty 410 000 J. W. – jak wyjaśnił w odpowiedzi na skargę pozwany - nic mu nie zapłaciła, a zasądzona wierzytelność jest nieściągalna.

Wbrew też twierdzeniom skarżącej pozwany już w odpowiedzi na pozew z dnia 29 września 2006 r. podnosił, że strona powodowa przyczyniła się do powstania szkody, wskazując na fakty potwierdzające powyższe.

Odnosząc się do zarzutów prawa materialnego ponownie podkreślić należy, że powódka w części swoich wywodów błędnie utożsamia szkodę, której ona doznała, ze szkodą, którą doznał pozwany na skutek przestępstwa popełnionego przez pełnomocnika powódki J. W.

Przedmiotem sporu między stronami jest obowiązek naprawienia szkody, jaką wyrządził powódce pozwany wykonując zlecenie J. W., a w rzeczy samej na obecnym etapie postępowania już tylko spór o wysokość szkody, jaką z tego tytułu winien naprawić pozwany.

Ogólnie rzecz ujmując, następstwo ma charakter normalny wtedy, gdy w danym układzie stosunków, w zwyczajnym biegu spraw określony skutek można uznać za zwykłe następstwo danego zdarzenia; typowym jest skutek występujący w zwykłym porządku rzeczy, taki, który na podstawie zasad doświadczenia życiowego można uznać za charakterystyczny dla danej przyczyny, jako jej normalny rezultat (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 18 maja 2000 r., III CKN 810/98, z dnia 26 stycznia 2006 r., II CK 372/05 i z dnia 19 marca 2008 r., V CSK 491/07, niepubl.).

Adekwatny związek przyczynowy w rozumieniu art. 361 § 1 k.c. jest ograniczony do normalnych powiązań kauzalnych, a ocena czy skutek jest „normalny” opiera się na całokształcie okoliczności sprawy, przy uwzględnieniu zasad doświadczenia życiowego.

Z tych względów zarzut naruszenia art. 361 k.c. jest niezasadny.

Przyczynienie się do szkody występuje, gdy w wyniku badania stanu faktycznego sprawy dojść trzeba do wniosku, że bez udziału poszkodowanego szkoda hipotetycznie nie powstałaby lub nie przybrałaby rozmiarów, które ostatecznie w rzeczywistości osiągnęła.

Nie ulega też wątpliwości, że zachowanie powódki należy traktować, jako *conditio sine qua non* powstałej szkody.

J. W. nie mogłaby bowiem w ramach wiążącego strony stosunku cywilnoprawnego skutecznie zlecić przelewu kwoty 410 000 zł, gdyby powódka nie dopuściła się nagannych (określonych przez Sąd Apelacyjny jako lekkomyślne) zachowań wskazanych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.

Powszechnie przyjmuje się, że przyczynienie się poszkodowanego do powstania szkody stanowi kwestię prawną podlegającą uwzględnieniu przez sąd zawsze wtedy,

gdy ustalony w sprawie stan faktyczny uzasadnia pozytywną ocenę w tym zakresie, nawet w sytuacji, gdy istnieje prawomocny wyrok skazujący, co do popełnienia przestępstwa.

Przepis art. 362 k.c. zawiera, zatem normę adresowaną do sądu (norma kompetencyjna), nakazującą mu zmniejszenie odszkodowania ustalonego zgodnie z art. 361 k.c. w razie, gdy poszkodowany przyczynił się do powstania (lub zwiększenia) szkody. Stopień redukcji sąd ma ustalić stosownie do stopnia winy obu stron.

W konsekwencji nie znajduje podstaw także zarzut naruszenia art. 362 k.c.

Z tych względów, skoro skarga kasacyjna nie znajduje uzasadnionych podstaw, należało ją oddalić (art. 398¹⁴ k.p.c.).

O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono zgodnie z przepisami art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. oraz art. 99 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. oraz w zw. z § 6 pkt 7 w zw. z § 12 ust. 4 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. Nr 163 poz. 1349 ze zm.).

Na koszty te składa się wynagrodzenie radcy prawnego strony pozwanej ustalone w myśl wskazanych wyżej przepisów.